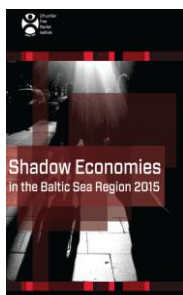


Warszawa, 26. 11. 2015 r.

Około 2 miliony osób pracuje w Polsce „na szaro”. Wyniki raportu Shadow Economies in the Baltic Sea Region 2015



Forum Obywatelskiego Rozwoju uczestniczyło w badaniu zainicjowanym i koordynowanym przez Lithuanian Free Market Institute na temat szarej strefy m.in. w krajach bałtyckich. Wyniki publikacji oparte są o badania ankietowe przeprowadzone w sześciu państwach: Polsce, Litwie, Łotwie, Estonii, Szwecji, i na Białorusi.

W odróżnieniu od państw bałtyckich, gdzie szara strefa przejawia się przede wszystkim w zakupie dóbr, w Polsce duży odsetek osób pracuje „na szaro”*

**Praca „na szaro”- działalność wykonywana w sposób niezarejestrowany z pominięciem podatków.*

Szara strefa z jednej strony zaburza działania mechanizmów konkurencji, pozwalając słabszym firmom, poprzez unikanie podatków, konkurować z lepiej zorganizowanymi, bardziej produktywnymi firmami. Ogranicza to pole do wzrostu dla najlepszych, najbardziej produktywnych, legalnie działających firm, ze szkodą dla wzrostu gospodarczego.

Cierpi też budżet państwa, który w obliczu unikania podatków przez podmioty ukrywające się w szarej strefie musi szukać dodatkowych dochodów, obciążając legalnie pracujące firmy. Z drugiej strony jednak, szara strefa też daje możliwości zarobku osobom, które w innych warunkach byłyby bezrobotne lub miały zdecydowanie niższe dochody. Ze względu na potencjalny wpływ szarej strefy na perspektywy rozwojowe Polski Forum Obywatelskiego Rozwoju, we współpracy z think tankami z Litwy, Łotwy, Estonii, Białorusi i Szwecji, przeprowadziło badania szarej strefy w uczestniczących w projekcie państwach. Podstawą badania były ankiety on-line przeprowadzone na próbie 1000 osób w każdym z uczestniczących krajów.

Na tle badanych państw w Polsce szczególnie widoczna jest praca „na szaro”.

W państwach bałtyckich czy na Białorusi odsetek osób przyznających się do zakupów w szarej strefie jest wyższy niż w Polsce. Z kolei w odsetek osób pracujących „na szaro” należy do największych spośród badanych krajów. Różnica w częstości zakupów w szarej strefie może wynikać z geografii – w małych państwach bałtyckich przygraniczny przemysł jest prostszy.

9% spośród ankietowanych osób w Polsce, zadeklarowało pracę przynajmniej częściowo „na szaro”; tylko na Białorusi odsetek ten był równie wysoki. **Praca na szaro w Polsce, podobnie**

jak w innych krajach regionu, częściej oznaczała legalną pracę z częścią wynagrodzenia wypłacaną „pod stołem”, niż pracę bez żadnej umowy.

Ponieważ ankietowane osoby mogą mieć opory przed przyznaniem się do nielegalnej pracy, badanie zawierało także pytanie dotyczące osób z grona znajomych, pracujących „na szaro”. 33% Polaków twierdząco odpowiedziało na postawione pytanie. Wyższy odsetek pozytywnych odpowiedzi odnotowano tylko na Łotwie (36%). Również tygodniowy czas poświęcony na pracę w szarej strefie w Polsce należał do najdłuższych (średnio 18 godzin w przypadku osób ankietowanych i 26 godzin w przypadku pytania o znajomych pracujących w szarej strefie). **Najczęściej wskazywaną przyczyną pracy „na szaro”, było zbyt wysokie opodatkowanie legalnej pracy. Jest to szczególnie odczuwalne dla osób o najniższych dochodach i to właśnie one najczęściej przyznawały się do pracy „na szaro”. Proponowane obecnie podniesienie płacy minimalnej będzie przykładem działania wypychającego osoby najstarsze na rynku pracy do szarej strefy.**

Drugim istotnym problemem w Polsce są źle zaprojektowane świadczenia socjalne, które zniechęcają odbiorców do poszukiwania legalnej pracy.

FOR wielokrotnie wskazywało na problemy związane z wysokim opodatkowaniem pracy najmniej produktywnych osób (najgorzej wykształconych, z najmniejszym doświadczeniem zawodowym). Warto też podkreślić, że bezrobotni, emeryci i gospodynie domowe jako przyczynę pracy „na szaro”, częściej niż inne grupy zawodowe, wskazywali ryzyko utraty świadczeń socjalnych, w przypadku podjęcia legalnej pracy. Aktualnym przykładem ustawy, która będzie zachęcała do ukrywania części dochodów przez polskie rodziny, jest 500 zł na dziecko. W przypadku pierwszego dziecka, świadczenie będzie zależało od dochodów, co będzie stanowiło silny bodziec do ukrywania zarobków przekraczających ustawowy próg. Ponieważ zasiłek ma być skokowo wycofywany po przekroczeniu progu dochodowego, będzie to tworzyło silną pokusę by zarobki powyżej progu ukryć przed fiskusem.

Niestabilność prawa i problemy z jego egzekwowaniem zniechęcają firmy do rozwoju oraz zwiększają atrakcyjność działania, przynajmniej częściowo, w szarej strefie.

W raporcie „Następne 25 lat: Jakie reformy musimy przeprowadzić, by dogonić Zachód?” FOR wskazywało, że w obliczu częstych i nieprzewidywalnych zmian prawa znaczna część firm, aby zachować elastyczność mało inwestuje i utrzymuje ograniczoną skalę działania. Jako szczególnie dotkliwą przeszkodę dla wzrostu gospodarczego przedsiębiorcy wymieniali przede wszystkim zmienność i skomplikowanie przepisów podatkowych.

Elastyczność małych firm ma jednak swoją cenę – niskie inwestycje w maszyny i urządzenia oraz brak korzyści skali sprawiają, że wiele z najmniejszych przedsiębiorstw jest mało wydajnych i dla nich ukrycie części działalności w szarej strefie, jest jedną z metod utrzymania się na rynku. Pośrednio można to zaobserwować w danych GUS, według których w 2012 roku aż 57% pracowników mikroprzedsiębiorstw zarabiała oficjalnie płacę minimalną, podczas gdy w firmach zatrudniających powyżej 9 osób odsetek ten był poniżej 5%. Tak duże rozbieżności wskazują na wypłatę części wynagrodzenia w mikroprzedsiębiorstwach „pod stołem”.

Przedsiębiorstwa podejmując decyzję o działalności w szarej strefie analizują:

- 1) koszty związane z legalną działalnością (jakich podatków i regulacji unikam zostając w szarej strefie?),
- 2) koszty nielegalnej działalności (jakie kary mi grożą w razie złapania? Jak jest ryzyko złapania?),
- 3) korzyści z legalnej działalności (działając legalnie z jakich usług mogę korzystać? Jak administracja i instytucje państwowe wspierają legalne firmy?)

W Polsce istnieje duży potencjał do ograniczenia kosztów legalnej działalności, przede wszystkim przez zmniejszenie zmienności i poprawę jakości prawa (przede wszystkim podatkowego) oraz redukcję zbędnych obciążeń administracyjnych. Efektywnie działający wymiar sprawiedliwości, również zwiększy atrakcyjność zawierania formalnych umów, dając narzędzia do ich późniejszego egzekwowania. Dlatego też działania państwa zmierzające do ograniczenia bodźców firm do działania w szarej strefie powinny koncentrować się na zmniejszeniu niepotrzebnie wysokich kosztów legalnej działalności. W tym kontekście przypominamy część propozycji FOR opublikowanych w raporcie „Następne 25 lat”, które mogą istotnie wpłynąć na ograniczenie szarej strefy.

- **Obniżenie opodatkowania pracy osób o najniższej produktywności.** FOR proponuje dokonanie tego przez istotny wzrost kwoty wolnej dla osób pracujących (czyli zryczałtowanych kosztów uzyskania przychodu). Osoby takie silnie reagują na zmianę wysokości opodatkowania, dlatego w przypadku jego obniżenia z obecnego wysokiego poziomu należy spodziewać się silnego wzrostu zatrudnienia. Efekt można dodatkowo wzmocnić, upraszczając przepisy dotyczące rozwiązywania umów o pracę i tym samym zwiększając popyt na pracowników, co razem może podnieść zatrudnienie o kolejne 3%–4%. FOR proponuje sfinansowanie tych zmian uproszczeniem i ujednoczeniem podatku VAT.
- **Ograniczenie niepewności związanej z tworzeniem i egzekwowaniem prawa.** Tę niepewność uznajemy za główną przeszkodę dla wzrostu inwestycji. W szczególności wymaga to ograniczenia zmienności i poprawę jakości prawa podatkowego, wskazywanych przez przedsiębiorców jako największe bariery dla wzrostu. Temu zagadnieniu poświęcony jest odrębny projekt FOR „Lepsze podatki” oraz projekt nowej ordynacji podatkowej. Ograniczenia niepewności będą też wynikać ze wzrostu jakości prawa, której będą sprzyjać regularne oceny istniejących przepisów. Do spadku niepewności przyczyni się także sprawniejsze egzekwowanie prawa, związane z bardziej efektywną pracą sądów.
- **Redukcję obciążeń administracyjnych.** Są one w Polsce wyjątkowo wysokie (ponad 5% PKB, znacznie więcej niż w innych krajach), niepotrzebnie podnosząc koszty funkcjonowania firm. Dlatego FOR proponuje ustalenie liczbowego celu redukcji obciążeń administracyjnych do 3,5% PKB i określenie instytucji odpowiedzialnej za jego realizację.
- **Zmniejszenie nadmiernej ochrony lokatorów, która wypycha wynajem mieszkań do szarej strefy.**

Osoba do kontaktu: Aleksander Łaszek, e-mail: aleksander.laszek@for.org.pl